



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor **Zygmunt Trzebiński.** REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50. Wydawca **Antoni Siennicki.**

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie IV-ej. Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

Czas odnowić prenumeratę na kwartał IV.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie Zmiana programu **DWA RAZY w tygodniu**
Obrazy wprost otrzymane z fabryk Paryskich zdjęć z ostatnich nowości.

Dziś zmiana programu.

Szczegóły w programach.
Nad Program!

Uwaga szanownej publiczności! W celu rozwinięcia sztuki kinematograficznej, żeby dać naszej Sz. Publiczności masę przyjemności, my nie wstrzymujemy się przed żadnymi wydatkami. — Ostatni najlepszy wynalazek tegoczesny w tym kierunku będzie demonstrowany w naszym teatrze. W Srodę t. j. 16 Października 1909 r. przez kilka dni

Występ Transformistki M-lle DE BOHA

która wykona po każdym seansie 12 przeszłościowych transformacji, Początek w soboty i święta od godz. 3 po poł., a w dni powszednie od godz. 5 po południu. Zarządzający teatrem **G. Scharck.**

Uwaga Szanownej Publiczności. W krótkim czasie zjeżdża walka kobiet, o czym będą rozdane specjalne telegramy.

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.



KALODONT

378

NIEZBĘDNY KREM DO ZĘBÓW

zbadany przez urzędy lekarskie
(Wiedeń 3 Czerwca 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostają czyste białe i zdrowe.

Kalendarzyk.
Dziś: **Martyniana i Saturniana M. m.** — Radziławowa
Jutro: **Wiktora M. Małgorzaty** — Znańskawy.
Wschód słońca: o g. 6 m. 28.
Zachód słońca: o g. 5 m. 05.
Ubyło dnia: Ggeds. 06 min.
Daty historyczne: 1672 r. Zawarcie traktatu w Buczacu.

Dzień 16 października.
Ś-ej Jadwigi.
(na ten dzień przeznaczony jej żywot).
Sw. Jadwiga córka Bertolda i Agnieszki hrabiów Meranii, przyszła na świat 1174 r., w 12 roku życia, zaślubiona Henrykowi Szlązkiemu, wzorową była małżonką, matką i opiekunką ubogich i chorych. Wszystkie jej czynności ku chwale Bożej zmierzały, miała 6 dzieci, po śmierci męża w 1238 r. wstąpiła do klasztoru Cystersek w Trzebnicy, niedaleko m. Wrocławia, miesiło się w tym klasztorze, zbudowanym przez jej męża, 100 zakonnic i 1000 ubogich panien na wychowanie, których przełożoną została jej zająca córka Gertruda. Jadwiga po przyjęciu sukni zakonnej oddała się bogomyślności, ubogim świadczyła miłosierdzie i rany chorych całowała, usiłując im. Wielką także okazała uległość woli Bożej utraciwszy swego syna Henryka pobojnego, w bitwie pod Legnicą z tatarami poległego. Pan Bóg nagradzając ją za enoty w tem życiu, udzielił jej daru czynienia cudów, wskrzesiła bowiem utopione dzieci i uzdrowiła trędowatych. Na ręku swojej dobrej córki Gertrudy zmarła 1243 r., w klasztorze Trzebnickim i tam pochowana.

Na lepsze.
Skargi na złe czasy nie ustawały u nas w ciągu ostatnich lat kilku. I słusznie. Bo czasy nie tylko były złe, ale wprost rozpaczliwe. Choć niewiele stosunkowo miesięcy upłynęło od pamiętnego roku 1905, w którym dobrobyt narodowy zachwiał się w swych posadach, trudno jednak zaprzeczyć, że od tego czasu zaszła rdzenna zmiana na lepsze. Można nawet śmiało twierdzić, że życie ekonomiczne porusza się znów na normalnych torach. Posunęliśmy się krok dalej, gdy powiemy, że czasy są dla największej części interesów wprost dobre i że najbliższa przyszłość rysuje się obiecująco.
Kilkoletni zastój w handlu i przemysłu tę miał dodatnią stronę — pisać „Gazeta Losowa” — iż sprowadził koncentrację kapitałów. Mniej w perjozidzie pokrzyżysom zarabiano, ale też i mniej wydawano. Unikano nowych przedsięwzięć, mało rozszerzano istniejące, przekładając gromadzenie oszczędności i umieszczanie ich na procentie w bankach lub w papierach publicznych. Dochód stąd skromniejszy niż w handlu lub fabrykacji, ale pewniejszy.
Ważną bardzo w bilansie bogactwa krajowego pozycją jest rolnictwo. Ządnej nie ulega wątpliwości, iż podniosła się ono znacznie w ostatnim okresie, dzięki niezwykle wysokim cenom zboża i innych produktów rolnych. Je-

żeli zaś tu i owdzie uradzaje niezupełnie dopisywały, to w zamian, bardzo korzystne ceny aż nadto wynagradzały nie dobor ilościowy. Ten sam przez się pomyślny — stan rzeczy, spotegowany jeszcze został akcją parcelacyjną, prowadzoną w szerszych rozmiarach. Sprzedawano ziemie nie tylko na dogodnych warunkach, ale otrzymywano cały szacunek odrazu. W następstwie tych wszystkich okoliczności rozwinął się ostatnio znamienity ruch sprzedawny majątkami ziemskimi, który nabrał charakteru wprost gieldowego; ziemia drożeje z miesiąca na miesiąc; nabywcy łatwo zbywają kupione majątki z zarobkiem; wytworzył się rodzaj adziotażu, hamowanego tylko wygórowanym stemplem alienacyjnym. Jeżeli przyjmujemy wartość majątków ziemskich w Królestwie Polskiem, obciążonych pożyczką Towarzystwa Kredytowego, na 430 milionów rubli¹⁾ i oszacujemy zwykłe na 25 proc., otrzymamy plus 108 milionów rubli, o które kraj się zбогаć. Zdaniem rzeczoznawców, zwykła cena ziemi jeszcze rozwijać się będzie, zwłaszcza, że wobec wciąż ulepszającego się gospodarstwa, postępu w komunikacjach i zwiększania się spożycia, dochodność roli wzrastać musi. Nie bez zasady uwydatnia się też niezachodni fakt, iż w porównaniu z zachodem, ziemia jest u nas niedroga. (W Belgii za włokę średniej ziemi płać do 200,000 rubli).
Mniej jednolite rysuje się przemysł krajowy. Szczególnie ciężkie jest położenie wielkich zakładów hutniczych i mechanicznych; będąc zależnymi od zamówień skarbowych, bez nich istnieć

one nie mogą. A ponieważ względy budżetowe zmuszają do oszczędności, przeto metalurgia i związane z nią przemysły mechaniczne wciąż kuleją, chociaż nadmierne dla wyłączają konkurencję zagraniczną, a organizacje syndykatowe usuwają współzawodnicstwo wewnętrzne. Ze cały wielki przemysł metalurgiczno mechaniczny opiera swe istnienie na rządzie, jest to jednym z największych błędów tego odłamu wytwórczości, a skutki błędów tego długo jeszcze przemysł metalurgiczny odczuwać będzie. Nawiasowo przytoczyć należy; iż skutkiem nieusuniętych dotychczas trudności w ruchu budowlanym, i to, stosunkowo nieznaczne źródło zbytu również nie jest dla przemysłu żelaznego wydajnym.
Wprost przeciwnie przedstawia się obecnie przemysł włóknisty, zajmujący pierwsze miejsce w krajowej pracy wytwórczej. Po chudych latach nastąpił rok tłusty; informacje nadchodzące z okręgu łódzkiego są bardzo optymistyczne. Mimo spekulacyjnego charakteru jarmarku w Niższym-Nowogrodzie, osobliwie w dziedzinie manufaktury, pokup jest w dalszym ciągu bardzo znaczny. Znakomite urodzaje w Rosyi, więcej niż kiedykolwiek stanowią dźwignię całokształtu życia gospodarczego w całym państwie. Nie wchodząc na drogę cyfr, które wobec niedostatecznego materiału statystycznego byłyby mniej lub więcej hypotetycznymi, gotowiliśmy jednak zaakceptować rachunek sfer gieldowych, iż przewyższyć wartości zbiorów rosyjskich należy określić na sumę około 150 milionów rubli; o taką więc kwotę wzmoże się siła kupczą ludności, a znaczna część tych milionów wydatkowana zostanie na przedmioty pierwszej potrzeby, czyli na fabrykaty włókniste. Inna jest kwestja, czy skłoni to przemysłowców do rozszerzenia warsztatów pracy i powiększenia liczby robotników. Jak zapewniają w kołach uświadomionych — tendencyj takich nie ma. Zwiększenie zdolności wytwórczej odbywać się będzie w możliwie skromnych rozmiarach; unikanie unieruchomienia kapitałów w budynkach i maszynach jest obecnie hasłem wielkiego przemysłu włóknistego.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
Częstochowa, Aleja III-cia, dom własny.
Pierwszorzędný Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Założony w roku 1878. WYKONYWA: RZĘBY, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE. Telefon № 260.

RYDZEWSKI i S-ka POLECAJĄ: Dynamo-maszyny, motory, wszelkie materiały instalacyjne
Biuro Techniczne w Częstochowie, Tezralna 13. Pasy, pompy wszelkiego rodzaju, rury, gazowe i kotłowe.
Oferty na żądanie.
Telefonu № 1.

Zstępując na grunt stosunków warszawskich, uwydatnił wiarysmy. Ze hurtowego handlu tutejszy od lat kilku rozwinął się zarówno ilościowo jako też i jakościowo. Liczne handlowe w galerii skornicowej, towarów galanterijnych, koronkarska i inne p. m. niepomnie się wzmożło dzięki — do osłonięciu — ułatwieniom kredytowym zagranicy, która zaspjuje nasz rynek swymi wyrobami, na nader dogodnych warunkach. Przekonano się tam, iż pomimo niezwyklej klęsk, jakie spadły na nasz kraj, wywiązywał się on idealnie ze swych zobowiązań i wskutek tego uzyskał on daleko większe zaufanie niż poprzednio. Zwalazca Niemcecy i austrjacy przemysłowcy, przekonawszy się, iż nadzieje oparte na rynkach zamorskich są zawodne, uciekają się chętniej do stosunków z Królestwem Polskiem, uznając jego doniosłość jako pośrednika w handlu z Rosją. Gdy zaś w Warszawie i Łodzi kredyt pieniężny w postać dyskonta weksli jest bardzo przystępny, przeto wzmocniły się główne przesłanki rozwoju towarowych stosunków wymiennych. Od dawna ruch towarowo-pieniężny nie rozlewał się tak szerokoim horyztem jak obecnie; od dawna fale podniecenia handlowego nie piętrzyły się tak wysoko, podstawa zaś tego rozrostu są — urodzaje.

W tak gorączkowych chwilach, na szafarzach kredytu ciąży ten większy obowiązek słodzenia ze spokojem i obiektywnością biegu wypadków by móżdżawczasu sygnalizować niebezpieczeństwo. Wszakże, jak z kompetentnych słyszymy ust, żadne jeszcze komplikacje sytuacji nie grożą. Horyzont interesów nie przestaje być jasny, chimur dotąd na nim nie widać, ekcesów w niema do zaznaczenia. Podróżnie zaś gotowi jest najwyraźniejszym symptomatem czywienia gospodarczego, a zatem zjawiskiem naturalnym. Miejmy nadzieję, że życie handlowe długo jeszcze toczyć się będzie prawidłowo i że granice umiarkowania nie będą przekroczone. G. L.

Rusini a my.

Przywódcą partji „ukraińskiej” dr. Olesnicki podczas dyskusji sejmowej skrzył się, że „Słowo Polskie” rzuciło hasło bojkotowania ruskiej wystawy w Stryju. Twierdzenie to było zupełnie gołosłowne, na poparcie skarg dr. Olesnicki nie mógł przytoczyć żadnej cytaty ze „Słowa”.

Natomiast okazuje się, że komitet wystawy, którego prezesem jest dr. Olesnicki rzucił hasło bojkotowania pism polskich w Stryju. Oto co piszą do „Słowa Polskiego” ze Stryja:

Większą jeszcze naukę i to dostanie podaje katalog wystawy w dziale informacyjnym: podano tam dla przyjednych spis hoteli, restauracji, sklepów... pod hasłem bojkotu!

„Bacność — czujnie!” brzmi napis — poczem dostawnie: „Prosimy P. T. Przyjezdnych, aby zachodzili tylko do lokali tu podanych, bo inne są przez stryjską ukraińską gromadę bojkotowane za ich wrogie stanowisko wobec naszych narodowych spraw”.

Tu następuje wyliczenie kilku ledwie lokali i sklepów, jednego fryzjera, jednego szewca.

Wszystko inne w Stryju — więc wszystkie sklepy, wszystkie restauracje czy garkuchnie, wszystkie rzemieślnicy na indeksie!

Hasło to tembardziej obraza — że kamiłiwe — czyż bowiem sprawdał kto, jak odnosa się wszyscy inni profesjonalci do spraw ruskich czy biorą wogóle udział jaki w życiu politycznem w sprawach ruskich!

Prawda jest tedy hasło bojkotu, wdzierające się w najbardziej prywatne stosunki, z wrogą tendencją przeciw wszystkiemu, co polskie — dlatego tylko, że polskie!

Trzeba więc czerpać z tego naukę: dla mieszkańców polskich Stryja katalog ten daje wskazanie, aby omijać lokale, w katalogu polecane. Sami Rusini stryjscy wydali ten sąd na nie — boć przecież byłoby to już idyotyczną słabością znosić bojkot i popierać sklepy „przez” bojkotujących polecane. Lecz ważną jest dalsza lekcja.

Hasło bojkotu wydała dyktacja wystawy, a więc, między innymi, dyrektor wystawy, adw. dr. Eugeniusz Olesnicki; który dorobił się majątku i niezależności na klienteli polskiej, począwszy od marszałka powiatu skryj-

skiego, a który otworzywszy kancelarję w Łwowie, lioży na polską klientelę Włodzimierz Fedorowicz z Oana, sprzedający kilimny w polskim bazarze krajowym Kwan, Kiewel, wbrany członkiem Wydziału krajowego polskimi głosami; Jan Łewiński, architekt, profesor politechniki w Łwowie; zarabiający wyłącznie na budowach dla Polaków, adwokat dr. Lewicki z Łwowa, dr. Ozarkiewicz i dr. Sielski, lekarze w Łwowie, praktykujący w polskich domach, dr. Fedak, adwokat, żyjący prawie wyłącznie z polskiej klienteli obywatelskiej!

Otoż czy obywatelstwo polskie rozumie lekcję, daną przez tych panów, czy zrozumie, że jest upokorzeniem wobec tej jawnie głoszonej nienawiści dalek z tymi ludźmi utrzymujemy stosunki i swoim głosem ich krzepić!

To najważniejsza nauka z ruskiej wystawy. Czy społeczeństwo nasze pojme daną mu lekcję?

Okazało się, przeto raz jeszcze, że Rusini potrafią nietylko wytaczać zgola bezzasadne skargi ale umieją obwiniać społeczeństwo polskie o to czego sami są sprawcami.

Z prasy rosyjskiej.

Zatarg w Charbinie.

Zatarg z konsulem niemieckim w Charbinie wywołał wielkie rozdrażnienie w prasie rosyjskiej. Między innymi „Nowoje Wremia” tak o tej sprawie pisze:

„Na ziemi, która podlega jurysdykcji rosyjskiej, zagraniżni poddani, naucei przez konsula niemieckiego, zatkneli cudzoziemski sztandar. Władze rasyjskie nie odważyły się go zająć. Obcy poddani zbili policjantów rosyjskich i szcuzeli ich psami. Władze rosyjskie nie odważyły się na gwałt odpowiedzieć gwałtem. Pełnomocnik niemiecki, wystąpił dla zbadania sprawy, uznał, że sztandar niemiecki zatknęto na fabryce zupełnie bezpodstawnie. Władze rosyjskie doczekały się, aż sztandar został usunięty na rozkaz urzędnika niemieckiego, a nie na ich żądanie.

Pełnomocnik niemiecki uznał w ten sposób, że „instrukcje p. Daumüllera były nieprawne. I pomimo to p. Daumüller pozostaje nadal na stanowisku konsula w Charbinie”.

To wzywające zachowanie się Niemiec zmusza „Nowoje Wremia” do ogłoszenia sensacyjnej wiadomości.

„Jeszcze na wiosnę bież. roku otrzymaliśmy wiadomość o zwołaniu w Berlinie specjalnej rady w sprawach Dalekiego Wschodu. Na naradzie tej opracowano między innymi sżemat polityki niemieckiej w północnej Mandzurji.

Trzęś polityki polegają miała na biernem przeciwdziałaniu wpływow rosyjskim wszędzie, gdzie się tylko dało. Rezultatem takiej polityki musi być zaostrożenie stosunków Rosji jednocześnie z Japonją i Chinami. Chłyczyż, nabierając ducha z powodu niemieckich wystąpień przeciwko powadze Rosji, będą na nią sami nacierałi. Dyplomacja rosyjska będzie naturalnie ustępowała żądanom chińskim, nie licząc się ani z ich słusznością, ani z rezultatami takich ustępstw. Wszelkie zaś następstwo w kwestjach koncesji kolejowej niewątpliwie odbije się na interesach Japonji, która w południowej części kolei Wschodnio Chińskiej kolejysta z takiej samej koncesji, jak Rosja na północy. A to stworzy jeden więcej powód do niezadowolonia w Tokio z polityki rosyjskiej.

„Na naradę, która uchwaliła taką taktykę, wzywano między innymi konsula niemieckiego we Władywostoku p. Adolla Dattana. Władywostoci konsul niemiecki jest równocześnie przedstawicielem znanej firmy hamburskiej „Kunst, Albers et Cie”. Przymem, jak zresztą należało się tego spodziewać, posiada on — nieograniczone zaufanie miejscowych władz rosyjskich i znajduje się na służbie rządowej. Niedawno otrzymał on nawet order i range radcy stanu.

Przy współdziałaniu i według wskazówek tego radcy stanu i kawalera orderu cesarstwa rosyjskiego opracowywano plan zniszczenia wpływów Rosji na Dalekim Wschodzie. Dzięki jego wpływom, w Niemczech i w Rosji (ku korzyści Niemiec i nu szkodę Rosji) konsulem niemieckim w Charbinie został mianowany pan Daumüller, znany rusofob.

Fundując się na niejednokrotnie proklamowanej przez kierowników polityki niemieckiej przyjaźni Niemiec do Rosji, powstrzymaliśmy się w swoim czasie od ogłoszenia tych wiadomości. Ale, niestety, wypadki ostatnich dni świadczą narzępnie o ich niewątpliwiej fałszości”.

O „przyjaźni” niemieckiej pisze „Golos Moskwy” w te słowa:

„Dla Rosji przyjaźni niemiecka jest potrzebna — to prawda, ale i dla Niemiec potrzeba przyjaźni rosyjskiej. Niezależność pokojowych sąsiedzkich stosunków dyktuje potrzeba stron obu, a nie obawa ze strony Rosji wobec niemieckiej potęgi wojennej i zleniwionego przez świat cały niemieckiego szowinizmu militarnego. Rosja — to państwo, które w dostatecznej mierze wyściera samo sobie na to, ażeby zajmować wśród mocarstw stanowisko niezależne. I bez względu na niepomysł na wojnę z Japonją, może jeszcze Rosja wyzwać się takiej przyjaźni, za którą odczuwa się zniewaga, wyrządzana przez zadufany w swej potędze naród — narodowi rzekomo słabemu i zwyciężonemu.

Rządowi niemieckiemu należałoby poposiżyć się z dniem Rosji należyciego zadośćuczynienia za zniewagę, wyrządzoną jej w Charbinie, jeżeli rząd niemiecki nie chce, ażeby rosyjska opinia publiczna straciła wszelką wiarę w szczerosć jego polityki względem Rosji”.

Nam się zdaje, że wiarę tę należałoby stracić od dawna. Ale w Rogji kwitnie i kwitnąć będzie długo jeszcze sobiwa słabość do zachwały teutonów.

Cóż jednak wobec tego wszystkiego robi dyplomacja rosyjska.

„Ministerstwo spraw zagranicznych — mówi „Swiet” — przygotowuje Rosję do nowego zwycięstwa dyplomatycznego” na wzór dawnych „dyplomatycznych zwycięstw” p. Izwolskiego”.

Péle - Mêle.

W połowie listopada ma się odbyć spotkanie ministra wiokiego do spraw zagranicznych Tittoniego z Izwolskim. W tym że czasie ma wyjechać do Włoch minister dworu bar. Friderika.

W Zigowie, od pewnego czasu grasował tajemniczy człowiek w habicie klasztornym, który pod różnymi protektami uprawiał dorastające dziewczynki do pobliskiego lasu. Z rozporządzenia władzy zarządzono śledztwo i tajemniczego jego mościa przyłapano. Jest to były zakonnik z klasztoru Genadiewskiego diecezji jarosławskiej, ojciec Cyprjan, którego za wyrokowanie przeciw moralności oddano władzom sądowym.

Zarząd kolei nikolajewskiej w tych dniach wprowadza wagony IV klasy przy pociągach towarowych — terminowych dla ułatwienia podróży z Moskwy do Petersburga. Oznaczona przestrzeń można będzie przebyć w takim wagonie w ciągu 36 godzin za opłatą 3 rb. 40 kop.

Burew robi wciąż nowe odkrycia. Obecnie opublikował w jednym z pism paryskich następujące „szczegóły, dotyczące działalności prowokatorskiej Zensajd Łuczenko, otrzymane od byłego dyrektora departamentu policyj senatora Kowalewskiego, który jak wiadomo popelnit niedawno samobójstwo. Jednocześnie Burew oskarża o należenie do policyj, jednego z wybitnych działaczy „Bundu”, który już się zdolał utryć.”

Z Białogrodu donoszą: W tych dniach Miłowanowicz wyjeżdża do Wiednia, Berlina, Londynu, Paryża, Rzymu, aby poczynić przygotowania do mających nastąpić odwiedzin króla Piotra. Z Petersburga otrzymano odpowiedź przychylną w kwestji przyjazdu tam króla Piotra.

Według wiadomości z Berna, Gordon-Bennet nie czekając na decyzję „Jury”, wypłacił 12,500 franków amerykańki w Miksie, który na swym balonie „Ameryka” opuścił się w Ostrołęce gub. tomżyńskiej i wygrał rekord na przestrzeni.

Minister finansów Kokowcow, wyjechał w sprawach służbowych na Daleki Wschód. Zastępstwo nad sprawami bieżącymi objął wiceminister Weber.

Na wystawie akwarji i roślin gojących w Petersburgu, zwraca uwagę bańka szklana w której pluszcze się dwa-

calowa minoga. Okaz ten nie przedla wiaby zbytniego zaleekawiania gdyż napis na owej bańce „Petersburska woda fiastrowana i jej mieszkańcy.” Pona konkursie, Minogę znalezione w wodzie krany petersburskich wodociągów w dniu 9 października, przy ul. Troickiej № 1 m. 15. na piątym piętrze. Jakis cudzoziemiec zapropował p. Kerestemu właścicielowi minogi, kupno tego rzadkiego okazu, lecz propozycja została odrzucona.

Wkrótce w odpinku rozpoczniemy druk powieści znanego pisarza **Kazimierza Luskowskiego (E!e)** p. t. „Niemcy”.

Kronika.

Wieczornica u handlowców. Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Częstochoyw urządził dziś we własnym lokalu (przy ul. Alei № 37) pierwszą w tym sezonie wieczornicę, p. łączoną z tańcami, na które mają wstęp jedynie członkowie Stowarzyszenia i ich rodziny. Wieczornica zapowiada się doskonale i spodziewany jest liczny napływ żądnych zabawy.

Zaginiony chłopiec. Gabriel Tomczyk, lat 14, syn stróża domu № 45 przy ul. Teatralnej, ciemny szatyn, w czarnym filcowym kapeluszu, bosy, wyszedł z domu we wtorek wieczorem i dotąd nie wrócił. Osoby mogące udzielić jakiegokolwiek o nim informacji proszone są o szwiedzenie rodziców.

Muzeum przemysłu ludowego. Przed kilku dniami wzmiankowaliśmy, że gmach Muzeum przem. ludowego, na placu wystawowym, można wynajmować na koncerty, odczyty i t. p. Obecnie otrzyaliśmy wiadomość, że w sprawie powyższej należy się zwracać do dyr. Spółki rolniczej p. Janowskiego.

Podziękowanie. Zarząd Stowarzyszenia sług, pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochoowskiej, przy ulicy Wieluńskiej, składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie W-u p. B. Filipczyńskiemu za ciharowanie książki do czytelnia.

Z rzeźni miejskiej. Wczoraj w rzeźni miejskiej ubito wołów sztuk 5, krów — 15, trzody chłownej — 3, baranów — 6 i cieląt — 3.

Arestowani. W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

Dla sprawdzenia osobistości: Z. Kutnera, Moskwa Kona, Andrzeja Kaurzyńskiego, Józefa Pasiekg, Józefa Szymbkiewicza, Stefana Nowickiego, Teofila Kaczmarika, Ignacego Baldowskiego, Wincentego Senserysa i Józefa Galdę.

Za brak dowodów: Jana Cabana i Herszlika Wintera.

Za haża: d Mendla Jakubowicza.

Za kradzież: Marjana Reterskiego.

Za kupne rzeczy kradzionych: Piotra Związek.

Za niewypełnianie obowiązków stróża: Andrzeja Ozyza.

Nowe pismo polskie w Petersburgu.

Z dniem 1 grudnia r. b. zacznie wychodzić w Petersburgu nowe pismo polskie pod tytułem „Dziennik petersburski”.

Nowy tygodnik. Ukazał się № 1-szy nowego tygodnika p. t. „Lirnik”, poświęconego sprawom muzycznym, społecznym i naukowym. Wydawcą pisma n i jego redaktorem jest p. L. Majewski, kierownikiem literackim p. M. Hardin.

Kontrola policyjna nad statkami powiatranami.

Wiceminister spraw wewnętrznych Kurlow okólnikiem swym rozkazał wiadkom prowincjonalnym:

1) wprowadzić jaknajsielszy nadzór nad wlatami statków sterowych

2) zapowadzić ściśłą statystykę wszystkich istniejących w państwie rosyjskim aerokłobów i ich członków, nad którem też władze policyjne mają rozciągnąć tajny nadzór policyjny.

Nie zapomniąc też dodaje „Russk. Słowo”, z którego czerpiemy tą wiadomość — o automobilistach.

Polecono miawnie nie wpszczać samochodów na linie kolejowe, a funkcjonarjusze żandarmjeri kolejowej mają prowadzić listy wszystkich samocho-

dów, jakie się zjadają, w powiecie przyległym do danej linii kolejowej.

Zbytnia gorliwość.

W ostatnich czasach żandarml pograniczni w celu zdobycia nagród pieniężnych, zaczęli gorliwie aresztować osoby, które za biletem legitymacyjnym przechodziły granicę, a powracali przez inne komory celne, co uważano za pogwałcenie przepisów. Obecnie departament celny zawiązywał tutejsze komory, że zatrzymywanie takich osób nie jest zgodne z przepisami celnymi, wobec czego żandarml nie posiadają żadnego prawa do nagród pieniężnych od komór celnych.

Korespondencje.

Z Łodzi.

Zapomogi dla szkół.

Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rozesłał wójtom i sołtysom okólnik o udzieleniu zapomóg szkołom gminnym na cele budowlane.

Złodzieje drutów.

W tych dniach w Zgierzu dwaj strażnicy ziemscy przypalali kilka ludzi na zakopywaniu w ziemię na terytorjum szkoły handlowej, skradzionego drutu przewodników elektrycznych. Na wzwanie, aby podnieśli rękę do góry, złodzieje odpowiedzieli wystrzałami z bronią. Jeden ze strażników padł trupem drugi otrzymał śmiertelną ranę. Złoczyńcy uciekli.

Nowe belgijskie przedsiębiorstwa.

Przedstawiciele nowoutworzonego konsorcjum kapitalistów belgijskich zakupują w Łodzi obszerne place pod budowę fabryk. Rodzaj tego, jak się zdaje, na obywatela śląsk zakreślonego przedsiębiorstwa dotąd nie wiadomy.

Nowa szkoła.

Zatwierdzono ustawę 7 klasowej szkoły handlowej Ciackiera w Łodzi z wykładem w języku rosyjskim.

Zbezczeszczenie własnej córki.

Wydział śledczy policji łódzkiej aresztował właściciela restauracji przy ul. Drownowskiej, M. Borysiewicza, który dopuścił się zbrodni gwałtu na swej 17-letniej córce. Na gorącym uczynku pochwycił Borysiewicza jego żona.

Z Piotrkowa.

W jednym z numerów „Gazety Częstochowskiej” nmieszczona była korespondencja z Noworadomska, podająca do ogólnej wiadomości nazwiska lekarzy, którzy podjęli się kolejno dyżurować w godzinach nocnych, aby nieść pomoc w nagłych wypadkach. Lekarzy tych jest w Noworadomsku zaledwie pięciu, a u nas w Piotrkowie praktykuje 14 doktorów, jednakże nie zdobyli się na coś podobnego. Szadzimy więc, że nie od rzeczy będzie zaapelować w tej sprawie do grona naszych lekarzy, aby mając na względzie interesy publiczne, a także swą własną wygodę, poszli za przykładem kolegów z Noworadomska.

Z Myszkowa.

Wczoraj przez nieostrożność zaproszony został ogień w szopie przeznaczonej na składanie śmieci. Dzięki energicznemu ratunkowi niebezpieczeństwo zażegnano.

Z Noworadomska.

Nieuczciwa pasażerka. W nocy z dn. 13 na 14 b. m. w pociągu № 19 idącym z Warszawy, jeden z pasażerów II klasy zostawił w coupé „oo” zegarek. Po pewnym czasie spostrzegłszy swą nieuwagę wrócił tam, lecz zegarek zagadł już zniknąć. Podejrzewanie o przywłaszczenie zegarka padło na jedną z pasażerek, która dopiero pod groźbą interwencji żandarml zwróciła go właścicielowi.

Z Warszawy.

Echa nadużyte lombardowych. Stwierdzono ostаточно, że z powodu nadużyte, dokonywanych w oddziale praskim lombardu miejskiego przez takasatora Morawskiego, który, jak wiadomo, pozabawił się życia, strata wynosi 19,848 rb. która obciąża kasę miejską. Magistrat postawił sprawę oddać sądemu śledczemu, celebry wykrzycała wapolnionę Morawskiego i przeciw nim, jak i apadkohercom b. takasatora, wystąpić z akcją cywilną. Po częściowej zmianie personelu, oddział praski lombardu jest czynny w dalszym ciągu.

Sprezentowanie, którego dopuścił się kasjer głównego oddziału lombardu miejskiego, Roman Mieszkański, który również, jak wiadomo, pozabawił się życia, przedstawia sumę 1,977 rb. 54

kop. na co kasa miejska w znacznej mierze posiadała pokrycie.

W obu powyższych wypadkach nadużycia popełnione zostały przez brak dostatecznej kontroli ze strony głównego zarządu lombardu.

Z Krakowa.

Repertuar teatru krakowskiego.

Sobota—Uroczyste przedstawienie jubileuszowe.—Przemowa.—Frolog.—Apoteoza.—Poety układu L. Benedyktywicza.—Złota Czaszka” dramat w 5 obrazach Jul. Słowackiego. (Ceny 50 pr. wyższe)

Niedziela.—Kościusko pod Racławicami”. Obraz historyczny W. A. Lastoty.

wieczorem.—Mazepa”. Tragedja w 5 aktach, J. Słowackiego (występ M. Tarasiewicza).

Statnia poczta.

— 0 —

W sprawie samorządu.

Wedle informacji „St. Petersburger Zeitung” projekt samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego, który miał być złożony Dumie w ciągu najbliższej sesji, zostanie znnowu odtóżony.

Wprawdzie projekt ten został już ostаточно opracowany i przyjęty przez radę ministrów, lecz ministerjum spraw wewnętrznych uważa go za zbyt liberalny. Zdaniami ministerjum, projekt ten zapewnia zbyt wielką kompetencję zarządom miejskim, a wybory opera o za nadto szeroką podstawę demokratyczną. Projekt ma być orzerobiony bez udziału jego autora, Przeradzkiego. W każdym razie nie można spodziewać się umiędzielenia projektu do Dumy wczesną jesienią, a w ciągu jesieni przyszłorocznej.

Wiadomość o przytoczonej już w telegramach, podjętyj w obszerniejszej formie nadopowiedzialność dziennika petersburskiego.

Syned a Krematorja.

Syned odrzucił wniosek o budowie krematorjów, które, zdaniem Synodu, sprzeciwiają się nauce o zmartwychpowstaniu.

Siczyński znalazł naśladowców.

W Wiedniu wywołał sensację ogłoszenie komunikatu urzędowego biura korespondencyjnego, który głosi, że podczas audjencji u bar. Bienenbertha Czechów wiedeńskich, redaktor Janca o śmielił się zagrozić pressowj ministrowi, iż jeżeli rząd nadal będzie uprawiał politykę antyczeską, to powrórą się w Wiedniu czyny Siczyńskiego.

Omali nie katastrofa.

Jak wiadomo z depesz, odbywają się obecnie w Juvisy, pod Paryżem, konkursowe wloty aeroplanów. W zapasach czynny udział bierze znany awiator Latham. O 16 przed wczoraj z niewiadomej przyczyny, aeroplan wraz z pilotem (prowadził sam Latham) spadł z wysokości 10 metrów. Dzięki jednak przytomności umysłu pilota, obyło się bez gróźniejszych następstw i Latham wyszedł bez szwanku; jedynie aeroplan uległ nieznacznym uszkodzeniom.

Publiczność zgromadzona na placu, zgotowała dzielnemu awiatorowi gorącą owację.

Poczta aeroplanowa.

Rząd francuski zamierza poczynić próby, w kolonjach afrykańskich, celem zapoczątkowania rozwoju poczty, za pomocą aeroplanów.

Znikająca rzeka.

— 0 —

Potężny Dunaj, druga z rzędu największych rzek Europy, stała się przyczyną zatargu między dwoma państwami, bezprzekładnego dotąd w dziejach. Państwami temi są Badenia i Wjrttemberg w Rzeszy niemieckiej, a przyczyną zatargu jest fakt, bardo rzadki w dziedzinie geologii. Wypływający z badeskiego Oczarogó lasu Dunaj zbliża się po dłuższym biegu już jako rzeka na 55 metrów głębokości na samej granicy wirtemberskiej pod miejscowością Immendingen do spadzistych stoków szwabskich gór jurajskich, wśród których wylublił siebie swoje koryto. Tam atoli, nagle, znika z powierzchni ziemi. Stopniowo zmniejszenie się wodostanu Dunaju w tem miejscu było znane już od lat wielu, w ostatnich atoli latach wzmagajo się tak gwałtownie, że poza Immendingen, już na stronie wirtemberskiej, koryto rzeki nagle wypróżnia się zupełnie i

nie raz w porze wiosennej i letniej przez 140 i 170 dni w roku jest niemal zupełnie wyschnięte. Naukowe badania tego dziwnego objawu wykazały, że wody Dunaju opadają tam i wsiakają w rozliczne szczeliny wapiennych gór jurajskich, że w podziemnym łozysku zmieniają swój kierunek i nie płyną dalej wzdłuż koryta nadziemnego, lecz wracają na zachód i w oddaleniu 12 kilometrów występują znów na powierzchnię jako źródło rzeczki Ach i to jako źródło najobfitsze wśród wszystkich źródeł Europy. Tworząca się z tego źródła rzeczka Ach płynie zaś ku południowi i wpada do jeziora Bodeńskiego, a tem samem do Renu.

To „uciekanie” Dunaju w przeciwnym kierunku przybrało w ostatnim czasie takie rozmiary, że wszystkie młyny, tartaki i fabryki, położone po stronie wirtemberskiej, na przestrzeni 20 kilometrów wzdłuż koryta rzeki i z niej dawniej czerpiące wodną sileń młotową, skazane zostały na zupełny zastój.

Ujmując się za poszkodowanymi ich właścicielami, rząd wirtemberski domagał się też od rządu badeskiego, ażeby przez zatkanie i zamurowanie owich szczelin w gruncie wapiennego podłoża rzeki, wrócił mu chociaż część dawnego wodostanu. Rząd badeski atoli, który korzystał znów z wysokiego wodostanu na rzece Ach, skradzionego Dunajowi, stanowczo odmawiał uwzględnienia tego żądania.

Nagle jednak zmieniły się role. Po stronie wirtemberskiej zauważono, przed kilku laty, że w dalszym biegu Dunaju, gdy boczyłmi dopytami znów się wypłynął pod miejscowością Fridningen, dokonuje się takie samo znikanie, a raczej wsiakanie wody. Ponieważ tu rząd wirtemberski był już panem na własnej ziemi, przeprowadził gruntowną „reprezajać” koryta rzeki, zasypał i zamurował szczeliny. Naprawa ta niespodziewany gniepień wydała skutek, gdy ją bowiem wykonano, wodostan na rzece Ach opadł nagle, nieomal do połowy. Był to dowód, że i z tego miejsca wody Dunaju podziemnym lożyskiem wracaly na zachód do źródła rzeczki Ach.

Taraz na odwrot, poszkodowana strona stała się Badenia. Wobec bowiem wielkiego wodostanu rzeczki Ach i warkiego jej biegu powstały nąd jej brzegami liczne zakłady przemysłowe. Obniżenie się poziomu wody odebrało tym znnowu fabrykom sile młotową i wyrządziło im szkodę, obliczoną na pół miliona marek!

Teraz też Badenia wdała się w układy z Wirtembergią. Lecz rząd wirtemberski w zamiar za częściowo otworzenie szczelin po stronie badeskiej przynajmniej w tej mierze, ażeby wrócić Dunajowi dopływ wody w ilości 250 litrów na sekundę. Na to atoli Badenia znnowu zgadzić się nie chce, bo to utrzymającej się jedynie ze skradzionej Dunajowi wody rzece Ach nie wróciłoby dawnego wodostanu. I spór ten jest dotychczas nierozstrzygnięty. Lecz sprawa ta budzi także wielkie zajęcie w kołach naukowych. Geolodzy w przypuszczają, że ten podziemny bieg Dunaju musiał w loku lat wyłoblić pod górami Jura w miękkim wapieniu pieczary i grotę o rozmiarach, jakich żadna inna pieczara, znana dotychczas, nie posiada. Podjęto też już starania, ażeby otworzyć sobie dostęp do tych cudów natury podziemnej.

TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

— 0 —

Rada państwa.

Petersburg 15. Przybył prezes Rady państwa, sekretarz Stann’ Akimow.

Wybory do Rady Państwa. Moskwa 15. Wybórów do Rady Państwa powołano Bazilewskiego i Paschajowa z 2 kurji szlacheckiej.

Mianowania.

Petersburg 15. Generał major Hergross mianowany został naczelnikiem sztabu generalnego, z awansem na generał lejtpanta.

Sprawy fińlandzkie. Heleńgfora 15. Senatowi zakomunikowano rozkaz Najwyższy o mianowaniu generała majora Hedlunga senatorem departamentu gospodarczego.

Sprawy prasowe.

Petersburg 15. Sad okregowy bez udziału przysięgłych rozważał sprawę redaktora „Nowej Rusi” Zajackowskiego oraz współpracownika tego pisma Maniuka, zaskarżonych przez generała

Agapiejewa z powodu artykułu, omawiającego działalność intendentów petersburskiej. Skazano Zajackowskiego na dwutygodniowy areszt, a Maniuka na dwa miesiące więzienia.

Petersburg 15. Sad okregowy bez udziału przysięgłych, rozważywszy sprawę redaktora „Birz Wied.” oskarżonego, iż w artykułach o pogromie białostockim, rozszerzał wiadomości kłamliwe o działalności władz, skazał go na 25 rb. kary z zamianą na 5-dniowy areszt.

Samorząd miejski w Królestwie.

Petersburg 15. Ministerjum spraw wewnętrznych ukonczyło pracę nad projektem ustawy samorządu miast w Królestwie Polskim w przyszłym tygodniu. Projekt musi przejść przez Radę do spraw gospodarstwa prowincjonalnego, a potem dopiero będzie wniesiono do Izby państwowej. Nie nastąpi to jednak wcześniej jak podczas sesji wiosennej.

Szkolnictwo w Rosji.

Jrosław 15. Powiatowe zebranie ziemskie uznało za konieczne otworzyć kilka szkół zawodowych i średnich aajnowszego typu. Po za tym postanowiono wprowadzić w powiecie nauczanie powszechne.

Szetokol 15. Rybińskie zebranie postanowiło zwołać zjazd pedagogów w celu omowienia nauczania powszechnego. Otworzo szkole gospodarstwa wiejskiego.

Wetki 15. Zebranie ziemskie postanowiło założyć półka doświadczalne oraz kasy pożyczkowe celem udzielania kredytu na nasiona i narzędzia rolnicze.

Samobójstwo rektora.

Petersburg 15. Rektor wyższych kursów żeńskich przy uniwersytecie Larond w przystępie rozdratwienia popełnił zamach samobójczy.

Sprawa wydziału śledczego.

Kijów 15. Izba sądowa po pięciodniowym rozważaniu głosnej sprawy o nadużycia w kijowskim wydziale śledczym skazała na pozbawienie szczególonych praw i przywilejów i na rotę aresztanckiej naczelnika wydziału śledczego Aslanowa na 3 lata i 3 miesiące, pomocnika zaś jego Zielię na 3 lata i pokutę kościelną.

Truppy dziecięce.

Petersburg 15. Sad okregowy rozważał przy drzwiach zamkniętych sprawę impresarja trupp dziecięcych Jakowiewa Bennu, oskarżonego z paragrafu 993 kod. kar. Bennu skazano na miesiąc aresztu z zakazem utrzymywania trupp dziecięcych.

Pożary.

Nowoczerkaek 15. W wsi Aleksandrowsk spłonęło 25 zagród wiejskich. Straty przenoszą 5,000 rb.

Echa stracenia Ferrery. Rzym 15. Ze wszystkich miast włoskich donoszą tu o przybijających coraz większe rozmiary zaburzeniach na tle protestów przeciwko straceniu Ferrery. Manifestanci staczejają bójkę z policją i wojskiem. Nie brak zabitych i rannych.

Budapeszt 15. Przed redakcją klerykałnego pisma, które w jednym z artykułów pochwalilo akt rozstrzelania Ferrery, sojaldemokraty urządziłi demonstrację. Aresztowano kilka osób Konsulat hiszpański obstawiony policją.

Bomby w Barceloni. Barcelona 15. Rzuceno znów dwie bomby, wybuch których ranił 3 osoby. Panuje przekonanie, iż jest to akt zemsty ze strony anarchistów za egzekucje Ferrery.

Z Izby Lordów.

Londyń 15. Izba Lordów zaaprobowala w drugim czytaniu projekt prawa o meljoracji ziemi. Opozycja, aczkolwiek głosowała przeciw, obiecala jednak wniesić pewne poprawki.

Amerycanie w Chinach. Waszyngton 15. Otrzymał tu informację, iż grupa kapitalistów anglo-amerykańskich zawarła umowę co do budowy w Chinach kolei z Czyn-czo-fau do Gey-cy-haj.

Z Paryżu.

Taheran 15. Fidajom kaukazkim zaproponowano, aby pozostali w stolicy i wybrali delegata do Rady ministrów.

Rezbójnicy na Kaukazie. Tyflis 15. W lesie Karajskim zabito z zasatki urjadnika 3 złoczyńców aresztowano.

Cholera.

Petersburg 15. W ciągu doby ubiegłej zachorowało 31, umarło 13. Czernichów 15. We wsi Skibinie zanotowano wypadek cholery.

Swaty u różnych narodów.

Wśród różnych narodów swaty podług przyjętych obyczajów odbywają się oryginalnie.

U cyganów węgierskich naprzykład pierogi ważną odgrywają rolę, zastępując listy miłosne. Młodzieniec, ubiegający się o wzajemność swego ideału, zapieka w pierogu monetę i przy sposobności pannie go doręcza. Przyjęcie monety oznacza wzajemność, bezwzględne jej zwrócenie odmowę. Sposób to dobry, gdy sprawę rozstrzyga krótko i wzięwato. W wielu częściach świata wymagają od narzeczonego tylko sily fizycznej.

U plemion półdzikich na pustyni arabskiej zamieszkałych, młodzieniec zdobywa przemocą dziewczę, w chwili, gdy ta pasie stado swego ojca. Dziewica naturalnie, broni się z całą siłą, używając do walki wszystkiego, co się pod rękę nawinie: kij, kamień i piasek służy ku obronie. Gdy w połycze tej zrani napastnika, zyskuje sławę na cale życia. Jeżeli zaś młodzieniec zdoła ją opanować i przyciągnie do namiotu ojca, małżeństwo formalnie zostało zawarte.

Esquimosi nie lepiej postępują. Upatrzoną bowiem towarzyszkę życia siłą uprowadzają do swej furty lodowej lub namiotu, ciągnąc bez ceremonji za długie włosy lub ubranie futrzane.

Za to u plemion Pao-Midos, jednego z narodów birmano-tatarskich, swaty odbywają się bardzo poetycznie. Mężczyźni tego plemienia, zamiast słów gorących, wyjawiają miłosne uczucia swe przy pomocy muzyki. I nastaniem pierwszego dnia chłodnego urządzają

wielką uroczystość, na którą zbierają się wszystkie dziewczę do stanu małżeńskiego odpowiednio. Młodziej, rozsładzszy się pod drzewami, wygrywa na ulubionych swych instrumentach. Dziewice, przechadzając się, słuchają muzyki, będącej wyrazem uczuć i żywnych grających. W chwili, gdy ukochana przechodzi, młodzieniec gra głośniejszej i namiętniej; jeżeli dziewczica odchodzi, udając, że muzyki nie słyszy, młodzieniec traci nadzieję; gdy zaś, bliżej podszedłszy, kwiatek mu rzuci na instrument, rozpromieniony zrywa się i chwytając ją za rękę, bacząc przytem, aby kwiatka nie oronić.

Na wyspie Borneo nie mniej oryginalny panuje zwyczaj. Mężczyzna, pragnąc pozyskać względy dziewczicy, za pomocą rycerskością pomaga jej przy wykonaniu najcięższej pracy. Jeżeli wybranka wita go uśmiechem, młodzieniec z nastaniem nocy podkrada się do jej rodzicielskiego domu. Jeżeli rodzice związkowi są przychylni, nie poruszają się z miejsca i udają, że śpią, dziewczica wstaje i przyjmuje od ulubieńca słodycze.

Kiedy japończyk pragnie się oświadczyć, rzuca bukiet białych kwiatów drzewa śliwkowego w nosze damy swego serca, w chwili, gdy się ona wybiera na ślub swojej przyjaciółki. Jeżeli japońska kwiatki odrzuci—miłość młodzieńca odrażona; gdy zaś bukiet przyjmie — wtedy zakochany może sobie pozwolić na powódzenie w miłości.

Nie niszczyć ksiązek i gazet; niech czytają inni!

ROZMAITOŚCI.

— Historia widelca.

W dawnych czasach nie znano widelca, a posługiwano się przy jedzeniu palcami. O pochodzeniu widelca różnie opowiadają. Włosi i Francuzi wcześniej znali widelce, niż my. Przy końcu dziesiątego wieku, na uroczu weselnej syna pewnego bogacza weneckiego, zauważono z niezamym zdziwieniem, że panna młoda posługuje się przy jedzeniu jakimiś narzędziami. Była to złota łyżka i takż widelce. łyżkę znano już dawniej, ale widelce był zupełną nowością. Pięknym Wenejankom widelce bardzo się podobał, można było bowiem przy jego użyciu nie walać sobie paluszków, zaczęły też odtąd naśladować księżniczkę i jady widelcami.

Niejednokrotnie wysmiewano się z tego, jak często zdarza się przy wprowadzeniu w użycie jakiejś nowości i dla tego przez długi jeszcze czas potem użycie widelca nie mogło rozpowszechnić się na dobre.

Podobno dopiero w XIV wieku znalazł się na stołach ówczesnych i to tylko w wielkopolskich domach.

Z Weneji moda używania widelca przeszła najpierw do Włoch a potem do Francji. Ogół jednak nie znał jeszcze, a przynajmniej nie używał tego narzędzia, uważanego za rzecz zbyteczną i zbędną.

W klasztorach, używanie widelca przez długi czas było wzbronione. U nas, w Polsce, też go nie używano, wprowadzono dopiero w XVI wieku, a w Anglii, jak powiadają, jeszcze później nawet.

KSIAZKI

nadesłane do Redakcji.

Artur Sułkowski. Szał (poezje), druk. Br. Święckiego w Częstochowie.
Maciej Szukiewicz. Dzieje, rozwój i przyszłość Muzeum Narodowego w Krakowie. Czcionkami drukarni „Czasu”.
Franciszek Bayt. Hygiena i zdrowie. O własnościach leczniczych promieni słonecznych. Warszawa, nakł. Gebethnera i Wolffa.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Czestawowi Mierzwie. Nie wydrukujemy.
P. Zofji Rawlez. „Baśń leśna” b. dobra w myślenie, nie jest jednak należyte rozwinięta. Nie umiemy.
P. Lebloda. Kwestję omawianą w pańskim liście poruszamy niebawem w osobnym artykule.
P. W. R. w miejsu. Wiersz pana jako niemoralny nie zostanie umieszczony.
P. Nap..on. Pisząc wiersze, nie należy zapominać o gramatyce. Nie umiemy.
P. Józef Piątkowskiej. Noweli „Jasiennie kwiaty” nie otrzymaliśmy.

W dniu 18 b. m. z powodu przypadającej uroczystości Sw. Łukasza patrona malarzy, o godzinie 8 i pół odbędzie się na Jasnej Górze msza święta. Na tę uroczystość zaprasza z wszystkich malarzy.

L. KONARSKI malarz.

Rozkład jazdy pociągów LETNI.

Pociągi przychodzą do Częstochowy od strony Warszawy

o godz. 4.11, 7.26, 11.37, 2.37, 5.41, 6.39, 6.00, 9.00, 12.20, 9.02,

od strony Granicy:

o godz. 2.44, 9.42, 3.36, 11.18, 6.34, 1.52, 9.13, 11.51, 8.45

Pociągi odchodzą z Częstochowy ku Warszawie

o godz. 2.52, 9.50, 3.46, 11.30, 6.42, 2.02, 9.25, 5.25, 12.11,

ku Granicy:

o godz. 4.19, 7.26, 11.47, 2.45, 5.53, 6.51, 9.10, 9.22, 4.25.

Hygieniczna wykwinna i tania!
jest znana bielizna fabrykantów
MEY & EDLICH
w Lipsku — Płagwie.
Dostawców Dworów Królewsko Saskiego i Rumuńskiego.
Bielizna ta, nieporównana w swej doskonałości i praktyczności, nie różni się od najwykwintniejszej bielizny płóciennej.
Ze względu na niesłychanie niską cenę—sztuka kosztuje kilka kopiejek,—jest ona dostępna dla każdego.
Usuwanie zupełnie potrzebną, staje się niezbędną w podróży.
Bielizna ta z wewnątrz i z zewnątrz pokryta jest płótnem.
OSTRZEŻENIE! Wobec licznych nieudolnych naśladowców, zwracamy uwagę na stempel firmy: „MEY & EDLICH” Leipzig—Płagwitz, oraz na markę fabryczną, którą opatrzoną jest każda sztuka tej bielizny.
840 16—1

Dla czego mieć?

nieprzyjemności i duże wydatki wypisując zaocznie, kiedy możecie wybrać sobie podług własnego wyboru i zyczenia solidny i piękny męski kostium z naszej kolekcji próbek ostatnich nowości, różnych kolorów i rysunków które wysyła się wszystkim **bezpłatnie**. Żądajcie podług adresu, kóź fabryka wyrobów wełnianych **A. Kiwnana** 795-a 3—2

FRANCUZI POPULARNI SRODKI przeciw **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**
CONSTIPATION PULVULES DE CASCARA MIDY
Dział: 3 mijętki wzięciem przed spacerowaniem.
Nie powoduje bólu w żołądku, ani męczot, ani biegunki.

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców, **M. A. Lubioński**, udziela lekcji w gimnazjum rządowym i polskiem im. Mickiewicza, i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 29, na mieście lub na wyjazd. 724 0-2
Józef Hąjek, Wyrób płucienki i fartuchów, sprzed. hurtowa i detaliczna Łódź, ul. Piotrkowska, Nr. 273. Próbkę wysyłam bezpłatnie. 797-5-2

Sukna i Korty 609-15-1
Szkołna Nr 9 I piętro.

PAPIEROSZY
ROLA 704-5-1
20szk. 5kop.
Tow. Akc. Fabr. Tabacz.
„I. L. Szereszewski”

„ARYSTOKRATYNA”
krem i proszek.
Odnaczona na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pleć lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
Pięgi, zmarszczki, węgry, 76tke plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym **Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja Nr 48. 27

T^{wo} S. J. Czapelewiecki i S^{wie}
POLECAJĄ OSTATNIE NOWOŚCI 415
udoskonalonej perfumerji
„Antique”, „Goutdor”, „Ideal”
Perfumy, wody kolońskie kwiatowe, mydła.
Skład główny; Warszawa Rymarska 16.
!!Żądajcie wszędzie!!

Proszę wszystkich posiadaczy wekeli p. S. G. Lewkowicza o łaskawe zwrócenie się do mnie w celu wyjaśnienia kwestji Zygmunt Grünbaum Mikołajewska 10. 832-1-1
Uczeń z 3-eh klasowem wykształceniem poszukuje miejsca w kantorze. Oferta w Administracji Gazety. 881-1-1
Od zaraz pokój do wynajęcia. Zast. można od 5-tej Szkołna 11. 875-1-2
Sprzedam tanio fortepian półkoncertyny wy Hoffera. Wiadomość w Administracji Gazety. 880-6-1871
Oskarżenie tanio z powodu wyjazdu na dobry procent dom z placem do sprzedania, Wiadomość Nowy Rynek Nr. 11, Piwnicza p. Rygańskiego. 885-2
Do sprzedania mandolina w dobrym stanie. Wiadomość Jasnohorska 18 886-1-1
Do sprzedania pianino ul. Szkołna 113 884-2-1
Posiadają 8-mio klasowe wykształcenie poszukuje zajęcia w jakimkolwiek biurze ul. Aleksandrowska Nr. 14 m. 3-4

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja II Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia

p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Dąbrowie p. Jan Dziekan, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnośnictwem do domów.

Geny ogłoszeń

Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) k. 50, nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 8 k. za wyrz 2z

